

opusdei.org

Nowe technologie i jedność życia chrześcijańskiego

Poniższy artykuł zachęca do korzystania z nowych technologii, tak aby ich nośniki były pożytecznymi instrumentami, towarzyszącymi chrześcijaninowi w jego codziennym życiu.

25-09-2018

Technologia jest coraz bardziej obecna w codziennym życiu

większości ludzi. Dostęp do telefonów komórkowych i komputerów, w połączeniu z globalnym zasięgiem oraz rozprzestrzenianiem się internetu, stworzył wiele dróg, jakimi momentalnie można przesyłać słowa i obrazy do najodleglejszych i najbardziej odosobnionych zakątków świata.

Ta nowa kultura komunikacji jest źródłem wielu korzyści: rodziny mogą utrzymywać kontakt, nawet jeśli dzielą je wielkie odległości, studenci i naukowcy mają łatwiejszy i natychmiastowy dostęp do dokumentów, źródeł i odkryć naukowych; wreszcie ***dzięki interaktywnej naturze nowych mediów możliwe są bardziej dynamiczne formy nauczania i komunikacji, przyczyniające się tym samym do postępu społecznego [1].***

Można stwierdzić, iż obok otoczenia fizycznego, w którym rozwija się nasze życie, istnieje obecnie również świat cyfrowy, którego nie możemy już uważać jedynie za *paralelny ani czysto wirtualny świat, lecz za część codziennej rzeczywistości dla wielu ludzi, zwłaszcza najmłodszych [2]*.

Integralność życia w świecie cyfrowym.

Nowe technologie są źródłem wielkich możliwości. Poszerzają wiedzę na różne tematy: wiadomości, metody pracy, okazje do rozpoczęcia nowej działalności, itd. Ponadto, przyczyniają się do przyspieszenia procesu przetwarzania i aktualizacji informacji, do jej łatwego rozprzestrzeniania na całym świecie, jak również do tego, aby była wszędzie i zawsze dostępna, na

przykład w telefonie komórkowym, który mamy w ręce.

Dla chrześcijanina, wszystkie te nowe możliwości wyrażają się w pozytywnej praktyce własnej wolności, która oznacza ***siłę wzrastania i dojrzewania w prawdzie i dobru [3]***. Ta cnotliwa praktyka prowadzi do działania zgodnie z naturą każdego z nas, w autentyczności tego, kto żyje ***jednym, jedynym życiem, ustanowionym z ciała i duszy, i takie ma być — z duszy i ciała — święte i pełne Boga [4]***.

Powołanie do świętości nadaje sens wszystkim działaniom osób ochrzczonych i je ujednolica. Jak mówi święty Josemaría: ***My, chrześcijanie, nie znosimy podwójnego życia: zachowujemy jedność życia, prostą i mocną, w której łączą się i przenikają wszystkie nasze działania [5]***. Nie

działamy w jeden sposób w „świecie wirtualnym”, a w inny - w „świecie realnym”. Jedność życia prowadzi do zachowywania się i poruszania w świecie cyfrowym w sposób zgodny z sytuacją osobistą, przy wykorzystaniu wszelkich dostępnych środków w celu jak najlepszego wypełniania codziennych obowiązków rodzinnych, zawodowych i społecznych.

Dlatego też, każdy powinien **wiedzieć jak przenosić ze sobą swoją własną tożsamość, która jest tożsamością chrześcijańską, do świata cyfrowego [6]**. Z drugiej strony, właśnie dlatego, że nowe technologie pozwalają na działanie z pewną dozą anonimowości, a nawet pozwalają na kreowanie fałszywych tożsamości, istnieje ryzyko przekształcenia ich w rodzaj „kryjówki”, która oddala nas od stawiania czoła niezaprzeczalnej rzeczywistości, którą mamy przed

sobą. ***Porzućcie więc mrzonki, fałszywe urojenia, złudzenia, to co ja nazywam „mistyką gdybania” — gdybym się nie ożenił, gdybym miał inny zawód, gdybym był zdrowszy, gdybym był młody, gdybym był stary! — a w zamian roztropnie trzymajcie się rzeczywistości bardziej materialnej i bezpośredniej, która jest tam gdzie jest Pan [7].***

Środowisko cyfrowe tworzy się w obecnych czasach jako „przedłużenie” naszego życia codziennego, dlatego logicznym jest, że będzie ono również miejscem poszukiwania świętości i apostołstwa, jako że działając w sieci mamy również wpływ na innych. Jest to szczególnie ważne dla tych, którzy być może z uwagi na swoje stanowisko bądź pozycję, mają pewien autorytet o oczach innych: rodzice, nauczyciele, przywódcy, sportowcy itd.

Autentyczność działania oznacza dla chrześcijanina postępowanie **w taki sposób, żeby wszyscy, którzy z nim obcują, poczuli bonus odor Christi (cfr. 2 Kor 2:15), miłą woń Chrystusa [8]**, w ten sposób aby **poprzez uczynki ucznia można było odkryć oblicze Nauczyciela [9]**, również w świecie cyfrowym.

Człowiek z zasadami, zdolny do głębokiej oceny

Korzystanie z nowych technologii zależy oczywiście od osobistej sytuacji każdego z nas (wiek, zawód, otoczenie społeczne), od naszych możliwości i wiedzy. Nie każdy ma naturalną łatwość do ich użytkowania, co nie powinno być powodem do zniechęcenia. Można by porównać zdolności informatyczne z prowadzeniem samochodu: pomimo, że nie jest niezbędnym, aby wszyscy potrafili to robić, dobrze by było,

żeby choć niektórzy mieli takie umiejętności.

W związku z powyższym, także chrześcijanie zaczęli rozwijać te zdolności i szukać właściwych sposobów obchodzenia się ze *światem cyfrowym*. W praktyce, w wielu miejscach powstaje ustawodawstwo regulujące korzystanie z mediów informatycznych, z uwagi na wpływ jaki mają one na dobro wspólne. Realny jest także wpływ mediów na integralne dobro osoby. Jeśli wspomagają one rozwój cnót chrześcijańskich i poszanowanie praw moralnych, postęp techniczny i nauczanie etyczne mogą iść w parze, tak aby dokonało się w nas **wzmocnienie siły wewnętrznej człowieka [10]** i byśmy korzystali z tych mediów w sposób wolny i odpowiedzialny.

Aby korzystać w sposób rozsądny z nowych technologii, poza minimalną wiedzą techniczną, niezbędne jest rozróżnienie wiążących się z nimi możliwości i zagrożeń. Oznacza to, iż powinniśmy mieć na uwadze, że na przykład wszystko to, co robimy w sieci (pisanie maila, przeprowadzanie rozmowy telefonicznej, wysyłanie sms-a, komentowanie, itd.) nie jest do końca prywatne, ktoś inny może przeczytać, skopiować i zmienić tego zawartość... być może nigdy nie dowiemy się, kto i kiedy to zrobił.

Ponadto, koniecznym jest, aby użytkownik rozwinął refleksyjne podejście do korzystania w sposób efektywny z licznych możliwości informatycznych, jakie się przed nim pojawiają. Często nakaz etyczny „jeśli powinienes, możesz” zostaje zastąpiony przez interesy handlowe jego przeciwieństwem: „jeśli możesz, powinienes”. Rozsądek nakazuje

nam odnosić się z dystansem do poczucia pilnej potrzeby, z jaką niekiedy docierają do nas różne wiadomości, czy oferty handlowe. Nakazuje również poświęcić adekwatną ilość czasu na to, aby decyzje podejmowane w „wirtualnym świecie” odpowiadały realnym potrzebom. Chodzi głównie o to, żeby starać się wzrastać w byciu, a nie tylko w posiadaniu, jako że owa przestroga Jezusa Chrystusa: ***Bo cóż za korzyść dla człowieka, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie?*** [11] odnosi się również do środków informatycznych.

W pewnym sensie, nowe technologie oferują nam masę informacji, wiadomości, kontaktów, i każdy z nas będzie musiał przemyśleć, zależnie od swoich okoliczności, jak korzystać w sposób pozytywny z tych możliwości tak, aby nie tracić kontroli nad własnymi czynami. W

każdym wypadku, trzeba odrzucić tę ***ideę samowystarczalności techniki, gdzie człowiek, stawiając sobie tylko pytanie jak, nie zastanawia się nad wieloma dlaczego, które skłaniają go do działania [12].***

Jednakże, w naszym ciągle ewoluującym świecie, nie wystarczy przestrzegać *listy przepisów czy kryteriów*, które prawdopodobnie szybko się zmieniają. Takie przepisy mogą być przydatne, jednak idealnie byłoby, gdyby korzystanie z nowych technologii przekładało się na osobiste dążenie do doskonałości.

Dlatego też okazuje się, że naszym priorytetem powinno być nabywanie dobrych nawyków, które prowadzą do rozwoju cnót. Ten, kto rozwinie *pobożny styl* korzystania z urządzeń informatycznych i internetu, będzie z łatwością potrafił dostosowywać się do zmian i rozróżniać możliwości od

niebezpieczeństw wiążących się z postępowaniem informatycznym w świetle powołania chrześcijańskiego.

Przytaczając słowa św. Josemaríi, moglibyśmy powiedzieć, że również tutaj naszym celem jest stać się ***człowiekiem z zasadami, zdolnym do głębokiej oceny [13].***

Nowe pole dla kształcenia się

Normalnie nie uczymy się prowadzić samochodu sami, musimy spędzić czas z jakimś członkiem rodziny bądź z instruktorem, który doradzi nam i wskaże zasady poruszania się po drodze. Podobnie dzieje się w przypadku korzystania z nowych technologii. Zdajemy sobie sprawę z roli, jaką odgrywa pomoc innych, zwłaszcza jeśli osoba początkująca jest osobą młodą. Wskazane jest, nauczyć się odpowiedzialnej samodzielności, podobnie jak kierowca, który pewnego dnia będzie musiał sam poruszać się

samochodem. Do tego potrzebna jest prawdziwa praca wychowawcza.

Żyjemy w społeczeństwie informatycznym, dostarczającym nam chaotycznie danych, wszystkich na tym samym poziomie, i w końcu prowadzi to nas do straszliwej powierzchowności w chwili postawienia kwestii moralnych. W rezultacie konieczna okazuje się edukacja, która nauczałaby krytycznego myślenia i proponowała proces dojrzewania w kręgu wartości [14].

W związku z tym w wielu ośrodkach wychowawczych zwraca się coraz większą uwagę na nauczanie korzystania ze środków informatycznych w sposób etyczny i przemyślany. Zadanie to nie ogranicza się jedynie do nauczania podstaw technologicznych, czy do poznania ostatnich nowinek na tym polu, lecz polega na rozwijaniu u

młodych ludzi nawyków moralnych, tak aby potrafili kierować się rozsądkiem i dobrze wykorzystywali czas.

Potrzeba kształcenia w tej dziedzinie nie ogranicza się jedynie do młodych ludzi, bowiem naturalną rzeczą jest, aby ludzie w każdym wieku zasięgaliby rady u osób z większym doświadczeniem, członków rodziny czy przyjaciół. W końcu stoimy w obliczu *przedłużenia codziennego życia*, które dzielimy z innymi ludźmi.

Wiele osób decyduje się na poruszenie tych tematów w ramach kierownictwa duchowego. Znajdują wtedy czas na wspólne przeanalizowanie rozkładu godzin, w czasie których korzystają z internetu i sieci społecznościowych, podejścia do danego problemu bądź nieporozumienia, które wystąpiło w wyniku korzystania z nich a także

inicjatyw apostoelskich, których mogłyby się podjąć na tym polu.

W kolejnych artykułach zajmiemy się dogłębnie kwestią korzystania z nowych technologii. Zostaną podjęte zagadnienia związane z nawykami i cnotami, które ze względu na charakter tych środków przekazu są szczególnie przydatne:

wstrzemięźliwość, nauka, refleksja.

Ponadto, jako że wiele relacji osobistych rozwija się współcześnie w świecie cyfrowym, zwrócimy również uwagę na cnoty ściślej związane z życiem towarzyskim,

które pozwalają na spełnienie

zadania jaki św. Piotr wskazuje

Chrześcijanom mówiąc: ***bądźcie***

zawsze gotowymi do obrony wobec

każdego, kto domaga się od was

uzasadnienia tej nadziei, która w

was jest [15].

J.C. Váscenez – R. Valdés

[1] Papież Benedykt XVI, Orędzie Papieża na 43. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, *Nowe technologie, nowe relacje*. 24 maja 2009 r.

[2] Papież Benedykt XVI, Orędzie Papieża na 47. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, *Sieci społecznościowe: Wrota prawdy i wiary, nowe miejsca ewangelizacji*. 24 stycznia 2013 r.

[3] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1731.

[4] *Rozmowy z prałatem Escriva*, punkt 114.

[5] Św. Josemaría Escrivá, *To Chrystus przechodzi*, punkt 126.

[6] Papież Franciszek, Przemówienie do Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, 21 września 2013 r.

[7] *Rozmowy z prałatem Escriva*, punkt 116.

[8] Św. Josemaría Escrivá, *To Chrystus przechodzi*, punkt 105.

[9] *Ibid.*

[10] *Ef 3,16*.

[11] *Łk 9,25*.

[12] Papież Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, 29 czerwca 2009 r., punkt 70.

[13] Św. Josemaría Escrivá, *Droga*, Wprowadzenie autora.

[14] Papież Franciszek, Adhortacja Apostolska, *Evangelii gaudium*, 24 listopada 2013 r., punkt 64.

[15] *1P 3,15*.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/nowe-technologie-i-jednosc-zycia-chrzescijanskiego/> (26-03-2025)